

JOLANTA KOWALIK
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
 <https://orcid.org/0000-0003-4801-5896>

TOŻSAMOŚĆ URZĘDNICZEGO MUNDURU W IMPERIUM ROSYJSKIM W XIX WIEKU

Swiat urzędniczy w Imperium Rosyjskim rządził się swoimi wewnętrznymi prawami. Wszystkich urzędników cywilnych i wojskowych łączyła jednolity system służby państwowej objęty 14-stopniową tabelą rang wprowadzoną przez Piotra I. Taka polityka carskiej władzy skutkowałą presją awansu, dążeniem do zdobywania kolejnych „czynów”, pogonią za medalami i odznaczeniami, co wiązało się z wypełnianiem określonych procedur¹.

Postępująca biurokratyzacja państwa prowadziła do rozszerzania się korpusu urzędniczego, wewnątrz którego istniał wyraźny podział na urzędników wyższych – „urzędniczą arystokrację” i urzędników niższych. Grupa urzędników średnich i niższych szczebli, stanowiąca większość zatrudnionych w administracji państwowej, była źle opłacana i niejednokrotnie żyła w skrajnie trudnych warunkach materialnych.

Jednym z przywilejów przynależenia do służby cywilnej stało się noszenie odpowiedniego do miejsca wykonywanej pracy munduru. Był to istotny element dla całokształtu wizerunku XIX-wiecznego urzędnika, o czym świadczy chociażby fakt, że zmiany w wyglądzie zewnętrznym pracowników państwowych były wprowadzane wyłącznie na podstawie carskiego dekretu. Celem artykułu stały się rozważania nad aspektem przywiązania człowieka do uniformu, jego znaczenia w środowisku czynowniczym – niekiedy

¹ Zasady te były regulowane w ukazach wydanych przez kolejnych rosyjskich władców. Ogółem indywidualny przebieg kariery zależał od pochodzenia społecznego danej osoby oraz stażu pracy, z czasem dochodziły kolejne wymogi, takie jak wykształcenie czy osiągnięcia zawodowe. *Vide: Свод законов Российской Империи. Уставы о службе гражданской*, т. 3, Санкт-Петербург 1857; W.L. Stiepanow, *Przedrewolucyjna biurokracja rosyjska – zasadnicze etapy i tendencje rozwoju (XVII – początek XX wieku)*, [w:] *Dzieje biurokracji*, red. A. Górak, K. Latawiec, D. Magiera, t. 4, cz. 1, Lublin–Siedlce 2011, s. 52–55.

obsesyjne dążenie do posiadania go, a czasem traktowania go jako kłopotliwego zbytku, gdyż jego utrzymanie nie zawsze było możliwe, szczególnie dla grona uboższych pracowników administracyjnych. Bazę źródłową do analizy zagadnienia stanowi, obok aktów prawnych i memuarów, XIX-wieczna rosyjska literatura piękna, która doskonale oddaje „klimat” biurokratycznego świata carskiej Rosji.

Mundury urzędnicze w Imperium Rosyjskim pojawiły się pod koniec XVIII w.² Początkowo nie były obowiązkowym uniformem dla administracji cywilnej. Stopniowo były wprowadzane do poszczególnych departamentów³. Wygląd mundurów ewoluował niemalże przez cały wiek XIX. Początkowo jego krój wzorowany był na niemieckim kostiumie urzędniczym, lecz z początkiem panowania Aleksandra I – wraz z przeprowadzoną reformą ministerialną – doszło do zmian fasonu na model francuski⁴. Car ten również zwrócił baczniejszą uwagę na wygląd zewnętrzny urzędników. Pod koniec jego rządów mundury zostały wprowadzone w ponad 30 resortach⁵. W 1824 r., jak poinformowano na łamach „Kuriera Litewskiego”, rząd ustanowił wzór mundurów cywilnych dla wszystkich guberni Rosji, który wyglądał następująco: frak w kolorze ciemno-zielonym z zieloną podszewką, z kołnierzem, z kamizelką i białymi spodniami⁶. Mundury w każdej guberni różniły się kolorami kołnierzy, guzików i wyłogów⁷.

² Л.Е. Шепелев, *Чиновный мир России: XVIII – начало XX вв.*, Санкт-Петербург 1999, с. 199.

³ Л.Е. Шепелев, *Гражданские мундиры в дореволюционной России в связи с их значением для исторических исследований*, „Вспомогательные исторические дисциплины” 1991, т. 20, с. 6–9.

⁴ А.А. Педько, *Эволюция атрибутики чиновничества в Российской империи: знаково-символические аспекты (1801–1917)*, Москва 2019, с. 79.

⁵ Wprowadzane uniformy różniły się między sobą kolorem (ziemno-zielony, ciemno-niebieski, czerwony), rodzajem materiału, kolorowymi lamówkami wzdłuż niektórych szwów (np. na kołnierzu, mankietach lub wzdłuż boku), dodatkami, takimi jak elementy ze złota lub srebra, oraz kolorami guzików i nadrukami na nich, *vide*: Л.Е. Шепелев, *Гражданские...*, s. 23. Wszelkie zmiany w umundurowaniu ogłaszane były m.in. na łamach gazet. *Vide*: „Kurier Litewski”, nr 73, 1 kwietnia 1819 r.

⁶ „Kurier Litewski”, nr 64, 2 czerwca 1824 r. Jak relacjonowano w „Kurierze Litewskim”, np. na zajętych polskich ziemiach obowiązywały kołnierze karmazynowe i guziki białe. W wileńskiej guberni ustanowiono następujący wzorzec munduru: obszlegi (inaczej wyłogi – J.K.) koloru karmazynowego, w grodzieńskiej: obszlegi ciemnozielone z wypustką karmazynową, w mińskiej: obszlegi karmazynowe ostre, w wołyńskiej: obszlegi karmazynowe, po brzegu wypustka karmazynowa, w wołyńskiej obszlegi ciemno-zielone, z wypustką karmazynową, po brzegach wypustka karmazynowa, a w białostockim obwodzie: obszlegi karmazynowe, po brzegu wypustka karmazynowa.

⁷ *Ibidem*.

Na ogólny wygląd kostiumu urzędniczego składały się takie elementy odzieży jak: kaftan, kamizelka, frak, spodnie, surdut (przedłużana dwurzędowa marynarka), obuwie, płaszcz czy kapelusz⁸. Początkowo urzędnicy zobowiązani byli do posiadania dwóch rodzajów przepisowego ubioru: codzienny (wicemundur) oraz galowy (często wyszywany złotem). Noszenie stroju galowego było przede wszystkim wymagane podczas publicznych uroczystości, np. Piotr Aleksandrowicz Wałujew (hrabia, rosyjski działacz państwowy m.in. minister spraw wewnętrznych w latach 1861–1868)⁹ podczas częstych spotkań z innymi politykami, które odbywał z racji zajmowanego przez siebie stanowiska, wielokrotnie w swych wspomnieniach zwracał uwagę na obowiązek noszenia odpowiedniego munduru dostosowanego do udziału w danym wydarzeniu¹⁰. Przykładowo odnotował: „całe przedpołudnie jeździłem mundurze dla załatwienia spraw po różnych ministerstwach”, „jadłem obiad u francuskiego posła w galowym mundurze”¹¹, a gdy pewnego razu zachorował, nie ukrywał swego zadowolenia, gdyż mógł opuścić jedną z uroczystości, w której uczestniczył sam car i cały senat, ubrani wszyscy „w uroczyste mundury”, a sama ceremonia miała zakończyć się marszem według słów autora: „I to wszystko na śniegu, na brzegu Newy, prawdopodobnie przy mrozie! [...]”¹².

Jak na wstępie wspomniałam, szczegóły dotyczące umundurowania były regulowane decyzjami wydawanymi przez samych carów. Kolejny monarcha zasiadający na tronie carskim – Mikołaj I – znacząco ingerował we wszystkie sfery życia państwa, dlatego też zajął się również uporządkowaniem spraw administracyjnych. Ze względu na to, że nie wszystkie jeszcze wydziały posiadały ustalony typ uniformu, wprowadzono generalną reformę dążącą do ujednolicenia wyglądu urzędników państwowych. Wynikało to także z chęci cara do zdyscyplinowania urzędników i podporządkowania ich władzy oraz

⁸ Л. Е. Шепелев, *Чиновный мир...*, с. 191.

⁹ П. А. Валуев, *Дневник П. А. Валуева, министра внутренних дел 1861–1864 гг. в двух томах*, ред. П. А. Зайончковский, т. 1, Москва 1961, с. 5–8.

¹⁰ Nienaganny wygląd pożądanym był zwłaszcza w wojsku, szczególnie podczas obchodzonych uroczystości państwowych. Aby wyglądać w mundurze jak najbardziej korzystnie, uciekano się do różnych metod, które niekiedy wpływały negatywnie na zdrowie. Świadczy o tym apel wystosowany przez generała Uwarowa do dowódców pułku i brygad, którzy mieli w szczególności zwracać uwagę na młodych żołnierzy: „ażeby pod żadnym pozorem a bardziej ze szczególniejszej chęci do elegancji odtąd ludzie nad miarę nie ściskali się, ważąc im, jakie to szkodliwe za sobą pociąga choroby, a razem ich jako i szpeci, a za tym i to, że każdy dla kogo odzienie jest poszyte i opięte, pewnie też pięknie będzie odzianym i bez zbytecznego uciskania się pasem”. *Vide*: „Kurier Litewski” nr 15, 3 lutego 1822 r.

¹¹ П. А. Валуев, *Дневник...*, т. 1, с. 56; т. 2, с. 12, 108, 187.

¹² *Ibidem*, т. 2, с. 198.

wyznaczenia im odpowiedniego miejsca w społeczeństwie¹³. Taką ustawę ogłoszono w 1834 r. Od tego momentu, zgodnie z pierwszym artykułem ukaz, „mundur oznacza miejsce służenia”¹⁴. Dla większości departamentów została wprowadzona dziesięciostopniowa gradacja stanowisk, a poszczególnym szczeblom odpowiadała jednakowa gęstość haftów na mundurze¹⁵. Ustanowiono przy tym także siedem form mundurów: galowe, świąteczne, zwykłe, codzienne, specjalne, przeznaczone na drogę (podróżne) oraz letnie. Służba kancelaryjna zamiast typowych mundurów nosiła surduki, w takim kolorze, jaki przydzielono konkretnym departamentom, w którym pracowali. W większości resortów obowiązywał mundur cywilny w kolorze ciemno-zielonym¹⁶. Ustawa ta stanowiła do końca Imperium podstawę dla kolejnych zmian dokonywanych przez następców Mikołaja I.

Aleksander II również wprowadzał korekty w wyglądzie mundurów wojskowych i urzędniczych. Osobiście zajmował się „udoskonalaniem” wizerunku carskiej administracji; wg wspomnień księcia Paweł Dołgorukowa, monarcha często „siadał do osobnego stoliku, na którym przygotowane były ołówki, pędzle, farby i tusz, i zajmował się rzeczami ważnymi i pożytecznymi... czyli rysowaniem nowych mundurów”¹⁷. Wszelkie przemiany w ubiorze pracowników cywilnych naturalnie budziły żywe zainteresowanie wśród samych urzędników. Artur Doliński, pracujący wówczas w Petersburgu na stanowisku pomocnika naczelnika stołu w Departamencie Górniczym¹⁸, tak relacjonował w liście z 1856 r. do swojego ojca informacje o nadchodzących zmianach:

¹³ Л.Е. Шепелев, *Чиновный мир...*, s. 191.

¹⁴ *Положение о гражданских мундирах*, Санкт-Петербург 1834, c. 1.

¹⁵ Największa objętość haftów była odpowiednia dla 1. szczebla. W tym przypadku obszyciu podlegał kołnierz, wyłogi na rękawach, klapy kieszeni oraz obszar wokół kołnierza, na ramionach i plecach (ten rodzaj haftów został wprowadzony po raz pierwszy), pod klapami (*piero*), po brzegach i połach w trzy rzędy (girlandy), na brzegach i wierzchu tylnego rozcięcia (*kapki*), a także na szwach na plecach i na szwach rękawów. 2. szczebel tracił hafty na szwach i trzecią girlandę. 3. szczebel pozbawiony został dodatkowo haftów wokół kołnierza i drugiej girlandy a *piero* miało uproszczoną formę. Dla 4. szczebla pozostawały tylko hafty na kołnierzach, wyłogach na rękawach i klapach kieszeni, a dla 5. tylko na kołnierzu i wyłogach. 6. szczebel miał częściowe hafty na kołnierzu i wyłogach (do połowy ich długości). 7. – częściowe hafty na kołnierzu oraz haftowaną wypustkę na wyłogach, 8. – podobnie, z tym że bez haftów na wypustce. 9. – miał haftowaną wypustkę na kołnierzu i wyłogach, a 10. – tylko wypustkę na kołnierzu, *vide*: Л.Е. Шепелев, *Чиновный мир...*, s. 228.

¹⁶ *Ibidem*, c. 227–228.

¹⁷ *Cit. per*: А.А. Педько, *Эволюция атрибутики...*, c. 55.

¹⁸ M. Korybut-Marciniak, *Światy i międzyświaty Artura Dolińskiego: rekonstrukcja biograficzna carskiego urzędnika*, Olsztyn 2019, s. 116.

[...] Powiedziano nawet w jakiej formie trzeba być na weselu, chrzcinach, pogrzebie... codziennie na służbie należy nosić albo wicemundur [...]. Latem pozwalają na białe spodnie. Na bale i wieczory zamiast fraków, wicemundury przy białej kamizelce [...]. Rękawiczki zawsze białe zamszowe. Palto jak w wojskowych, ze światłymi guzikami i takiegoż kroju z czarnego sukna. Czapki z kokardami – jak w wojsku. Zwyczajne nasze kapelusze będą noszone tylko na wieczory do wicemundurów. [...] idzie jeszcze kwestia to czy należy nosić mundury stosowne do klasy rangi czy do miejsca które się zajmuje?¹⁹

Reforma, o której wyżej wspomina A. Doliński, została wprowadzona dokładnie 8 marca 1856 r. Wzory mundurów opierały się w większości na krokach z 1834 r, które uczyniono bardziej wygodniejszymi w noszeniu. Kolor munduru, kołnierzyki i mankiety, szycie i guziki pozostały bez zmian. Noszone mundury nadal miały być odpowiednie do zajmowanego stanowiska pracy. Wprowadzono m.in. zmiany: mundury uroczyste pierwszych trzech kategorii zostały zastąpione przez półkaftany, mundur codzienny składał się z płaszcza mundurowego lub surdutu. Ten ostatni został przewidziany dla urzędników wszystkich resortów. Dodatkowo, o czym wspominał A. Doliński, kokardy na czapkach mogli nosić tylko urzędnicy etatowi, kancelarzyści zaś byli tego prawa pozbawieni²⁰. Kolejne zmiany uniformów miały miejsce 6 maja 1894 r. i charakteryzowały się głównie tym, że mundury cywilnych urzędników upodobniły się w kroju do mundurów wojskowych²¹.

Znawca rosyjskiej tematyki XIX-wiecznych mundurów, medali i oznaczeń, Leonid Szepielow, w swojej monografii *Urzędniczy świat Rosji* wskazuje na panujący fenomen munduru w carskiej Rosji²². Spowodowane było to noszeniem go nie tylko przez wojsko, urzędników, ale także przez szlachtę, kupców, uczniów czy studentów. Mundur, niekiedy, towarzyszył człowiekowi przez całe jego życie, od rozpoczęcia szkoły, a w przypadku podjęcia pracy w administracji lub w wojsku, do przejścia na emeryturę²³. Zamiłowanie do noszenia uniformów zauważalne było także przez cudzoziemców odwiedzających ówczesną Rosję, o czym relacjonował podczas swojej podróży po stolicy Rosji w czasach panowania Mikołaja I Astolphe de Custine, francuski pisarz i podróżnik, autor wspomnień wydanych pod tytułem *Listy z Rosji*, tak opisując jedną z wizyt w petersburskim teatrze:

¹⁹ Lietuvos valstybės istorijos archyve, *List Artura Dolińskiego do Stanisława Dolińskiego*, f. 1135, inw. 20, sygn. 99, k. 236.

²⁰ *Ibidem*, k. 238.

²¹ Л.Е. Шепелев, *Гражданские мундиры...*, с. 33.

²² Л.Е. Шепелев, *Чиновный мир...*, с. 191–326.

²³ А.А. Педько, *Эволюция атрибутики...*, с. 51.

W dniach spektakli galowych fotele są zarezerwowane dla największych panów, to jest dla najwyższych rang dworskich; nie wpuszcza się tu nikogo bez munduru, bez stroju odpowiedniego do rangi i stanowiska²⁴.

Inny francuski korespondent na początku XX w. zwrócił uwagę na nadmierne przywiązywanie Rosjan do umundurowania, wspominając:

Cudzoziemiec, który mieszka w Petersburgu i nie ma munduru, czuje się trochę poniżony. Jeśli niektórzy Rosjanie nawet nie noszą codziennie munduru, to większość zakłada na uroczystości specjalne mundury, w całości zawieszane orderami i regalami²⁵.

Zbyt przesadne podkreślanie przez Rosjan przywiązania do władzy, m.in. poprzez bogato wyszywane złotem mundury galowe z zawieszanymi orderami czy medalami, wskazywało również na wielowiekowe powiązania kulturowe państwa z Bizancjum²⁶. To stamtąd od niemalże X w. czerpano wzorce architektoniczne w sztuce, a także obyczajowe, które przejawiały się skłonnościami do nadmiernego przepychu i bogactwa, a także zamiłowaniem do wszelkiego rodzaju ceremoniałów, z drobiazgowym dbaniem o zachowanie etykiety dworskiej, w tym również wyglądu zewnętrznego uczestników. Wszystkie te zabiegi zmierzały do podkreślenia sakralności władcy-cesarza oraz miały wzbudzać zachwyt wśród obserwujących, co potwierdzają chociażby relacje wyżej wymienionych podróżników.

Zwłaszcza rosyjscy carowie słynęli z zamiłowania do uroczystości, parad, różnego rodzaju defilad, na których obowiązkowo stawiali się urzędnicy i żołnierze w mundurach. Aleksander Połowcow, przedstawiciel rosyjskiej elity urzędniczej, sekretarz stanu w latach 1883–1892, w swoim dzienniku wielokrotnie wspominał swoje wizyty u monarchy lub innych członków rządu – za każdym razem w stosownym mundurze. Mundur był dla niego służbową odzieżą, ale także przywilejem, z którego czerpał korzyści. Przykładowo, biorąc udział w powitaniu rodziny carskiej przyjeżdżającej do Moskwy, noszony przez niego mundur, jak podkreślił, pozwolił mu znaleźć się bliżej samego monarchy. Będąc uczestnikiem danego wydarzenia, zachwycał się podniosłością chwili:

²⁴ A. de Custine, *Listy z Rosji*, Gdańsk 2001, s. 58.

²⁵ Л. Де Монкад, *Петербург, как он представляется парижанину*, tłum. własne, <https://blog.excurspb.ru/petersburg/item/241-peterburg-kak-on-predstavlyaetsya-parizhaninu> (dostęp: 1.10.2020).

²⁶ A. Królczyk, *Rosja i Rosjanie w relacjach Polaków podróżujących na Wschód (1795–1863)*, Poznań 2015, s. 209–201.

Widok jest na ten moment wspaniały. Schody zalane są złotymi mundurami członków dworu obecnego władcy. Przestrzeń między cerkwiemi wypełniona jest damami w sukniach, jest mnóstwo rosyjskich i zagranicznych mundurów [...] ²⁷.

Aleksander Połowcow jest także przykładem urzędnika związanego bezpośrednio z dworem panującego, bezkrytycznie oddanego słudze, wypełniającego każde polecenie monarchy. Mundur symbolizował władzę, a człowieka w uniformie postrzegano jako wiernego sługę cara. Taki też był cel, przekształcić wstępujące do administracji osoby (głównie pochodzenia szlacheckiego) w urzędników, w lojalnych i oddanych pracowników na rzecz Imperium. Byli oni całkowicie uzależnieni od monarchy-autokraty, który ostatecznie decydował, kto otrzyma medale, rangi czy oznaczenia, będące formą przywiązania człowieka do państwa ²⁸.

Zakup munduru, zwłaszcza dla młodych osób, wstępujących po raz pierwszy w służbę, było wielkim wydarzeniem, swego rodzaju powodem do dumy. Swojego entuzjazmu nie ukrywał Filip Wigiel, rosyjski XIX-wieczny urzędnik i pamiętnikarz, kiedy rozpoczynał służbę w kancelarii Moskiewskiego Archiwum Kolegium Spraw Zagranicznych. Tak wspominał początki swojej pracy:

Przez te dwa tygodnie byłem w ciągłym zachwycie: cieszyłem się wszystkimi zaletami służby, nie podejrzewając żadnych kłopotów. Przynieśli mi mundur. Nie wiedziałem, co robić; zanim włożyłem, tę męską szatę, chciałem ją pocałować [...]. W domu żartobliwie nazywali mnie szlachcicem i byłem z tego dumny [...] ²⁹.

²⁷ А.А. Половцов, *Дневник государственного секретаря: в 2 т*, ред. П.А.Зайончковски, т. 1, Москва 2005, с. 101

²⁸ A. Królczyk, *Rosja i Rosjanie...*, s. 34. Carska polityka kontroli była zwłaszcza widoczna na przykładzie korpusu urzędników (głównie pochodzenia szlacheckiego) administracji na byłych ziemiach polskich przyłączonych do imperium w czasie rozbiorów. Osoby wstępujące do służby (wojskowej lub cywilnej) zostały zobowiązane także do noszenia obcego munduru, będącego ucieleśnieniem rosyjskiej władzy. Z jednej strony zmuszeni zostali do pracy na poczet państwa-zaborcy, a z drugiej – w takiej sytuacji geopolitycznej – dla wielu młodych osób pochodzących z zubożałej szlachty była to jedyna szansa na zarobek i karierę. W tym przypadku kwestie natury moralnej (podejmowanie pracy mimo braku akceptacji formy rządu) były obiektem rozważań i dylematów przez potomnych. *Vide*: M. Korybut-Marciniak, *Romuald Łazarowicz (1811–1878) – carski urzędnik, zakonnik, kapłan*, „Echa Przeszłości” 2016, nr 17, s. 113–138; eadem, *Stanisław i Artur Dolińscy: rosyjscy urzędnicy: problem tożsamości Polaków w obcej służbie*, [w:] „Dusza urzędnika” – zewnętrzna akceptacja i wewnętrzna niezgoda? *Między irredentą a kolaboracją. Ugoda, lojalizm i legalizm*, red. N. Kasperek, M. Klempert, Olsztyn 2015; W. Caban, J. Szczepański, *Uwagi o „duszy Polaka” w służbie Imperium Rosyjskiego*, [w:] „Dusza urzędnika”..., s. 27–38.

²⁹ Ф.Ф. Вигель, *Записки*, ред. С.Я. Штрайха, tłum. własne, http://az.lib.ru/w/wigelx_f_f/text_1856_zapiski.shtml (dostęp: 25.09.2020).

Mundur był niewątpliwie jednym z głównych elementów wizerunku carskiego urzędnika, co bardzo dobrze odzwierciedla rosyjska XIX-wieczna literatura. Pisarze w swych dziełach wiernie oddawali stosunek społeczeństwa do urzędników państwowych, wskazywali na sytuację społeczną i ekonomiczną funkcjonariuszy administracji, odsłaniali sam stosunek urzędników do wykonywanego przez nich zawodu, w tym do obowiązującej ich hierarchii. Rosyjscy literaci (wśród nich m.in. Aleksander Puszkina, Mikołaj Gogol, Fiodor Dostojewski, Antoni Czechow) wielokrotnie zwracali uwagę czytelnika na losy urzędników niższych szczebli (bohater powieści to tzw. mały człowiek), ludzi biednych, podporządkowanych zwierzchniej władzy, marzących o karierze i medalach. To głównie dla nich mundur, jego zakup i odpowiednia pielęgnacja, były wielkim zmartwieniem. Chęć jego posiadania stawała się często zbyt kosztownym wydatkiem, przekraczającym ich możliwości finansowe, a odpowiedni wygląd w danym departamencie był wręcz pożądanym i koniecznym. Problem ten porusza także literatura. Jednym z przykładów jest utwór Gogola *Płaszcz*. Bohaterem opowiadania jest Akakiusz Kamaszkin, urzędnik pracujący w „pewnym departamencie” w Petersburgu. Akakiusz od samego początku swej kariery zawodowej tkwił na tym samym stanowisku, a jego zadaniem było przepisywanie dokumentów; nazwanie go przez autora „wiecznym radcą tytularnym” podkreślało jego niezbyt długą ścieżkę awansu. Inni kancelarzyści wyśmiewali się z niego nie tylko z powodu posady, ale głównie z racji nędznego wyglądu. Kamaszkin był biednym, mieszkającym w skromnych warunkach człowiekiem, któremu ledwo wystarczało na opłacenie kwatery, gospodyni czy przedmiotów codziennego użytku, takich jak świeczki czy herbata. Z racji otrzymywania niewielkiej pensji nie mógł sobie pozwolić na zakup świeżych koszul czy nowych butów. Wiódł proste życie urzędnika, żyjącego głównie samą pracą, która stała się dla niego pasją i sensem egzystencji. Pewnego dnia całkowicie uległ zniszczeniu jego płaszcz. Postanawia, za namową krawca, uszyć nowe nakrycie wierzchnie. Żeby pokryć koszty jego zakupu, pozbawia się do reszty przyjemności, takich jak picie wieczornej herbaty, palenie świeczki czy regularne pranie bielizny. Po pół roku wyrzeczeń udaje mu się zaoszczędzić wystarczającą kwotę. Osobiście nadzoruje szycie płaszcza, wybiera materiał oraz dodatki. Szyty ubiór staje się dla niego spełnieniem marzeń. Kiedy przychodzi do departamentu w nowym okryciu, natychmiast wzbudza sensację. Wszyscy tłoczą się wokół niego, aby go obejrzeć, klaszczą w dłonie, zapraszają na wspólne świętowanie nowego zakupu. Niestety, jego radość kończy się wraz z kradzieżą płaszcza. Poszukiwania nie przynoszą rezultatów, a zatroskany Akakiusz choruje i niedługo potem umiera³⁰.

³⁰ M. Gogol, *Płaszcz*, tłum. G. Karski, Warszawa 1965, s. 5–56.

Fiodor Dostojewski w utworze *Biedni ludzie* również poruszył temat egzystencji carskiego czynownika. W *Biednych ludziach* przedstawia losy ubożego i nieśmiałego urzędnika Makarego Dziewuszkina, który zakochuje się w Warwarze Dobrosiełowej. Makary Dziewuszkin był kopistą, z 30-letnim stażem pracy. Jego wypłata (240 rubli rocznie), nie pozwalała mu, z wyjątkiem opłacenia podstawowych rzeczy niezbędnych do egzystencji, zapewnić sobie schludnego ubioru urzędniczego. Przychodził do pracy w podartych butach, w łatanych koszulach, przez co stał się przedmiotem kpin ze strony współpracowników. On sam przeżywał fakt, że nie ma odpowiedniej, wymaganej do pracy garderoby, co wielokrotnie podkreślał w swoich listach do Warwary:

Zgodzi się pani [...] że nie mogę zostać bez guzików, a tutaj omal że połowa rzędu się rozsypuje. Aż drzę cały, kiedy pomyślę, że jego ekscelencja mógłby zauważyć taki nieporządek i powiedzieć [...] właśnie, co mógłby powiedzieć! Nawet nie usłyszę, serdeczko, co on powie bo umrę ze wstydu, skonom na miejscu [...] ³¹.

Przez brak uniformu główny bohater traci pewność siebie, jest zawstydzony, staje się „małym człowiekiem” w oczach przełożonych i kolegów, unika kontaktu ze współpracownikami, gdyż często był przez nich wyszydzany. Swoim zaniedbanym wyglądem nie wzbudzał zaufania, o czym przekonał się podczas prób pożyczania pieniędzy, gdy spotkał się z wielokrotną odmową. Brak możliwości poprawy losu doprowadza głównych bohaterów do ostatecznej rozłąki.

Te dwa utwory wskazują na to, jak ważny był wygląd dla omawianej grupy społecznej i jak brak odpowiedniego kostiumu wpływał na egzystencję urzędników, a także na relacje z innymi pracownikami. Nabycie munduru dla większości urzędników było dużym obciążeniem finansowym, gdyż sami byli zobowiązani do jego zakupu i utrzymania. Niskie wynagrodzenie wpływało nie tylko na wygląd, ale także na jakość i styl życia prowadzony przez większość urzędników zajmujących niższe stanowiska. Powszechna wśród nich była korupcja (także wśród wyżej postawionych urzędników), wolny czas spędzano głównie na grze w karty, nadużywano alkoholu, co odbijało się na negatywnym postrzeganiu ogółu urzędników wśród społeczeństwa, jak i jakości wykonywanej przez nich pracy ³².

³¹ F. Dostojewski, *Biedni ludzie*, tłum. A. Stawar, Warszawa 1976, s. 129.

³² И.Т. Шатохин, А.А. Титова, *Старое и новое в жизни провинциального чиновничества в период буржуазной модернизации Российской Империи*, „TRACTUSAEVORUM: Эволюция социокультурных и политических пространств” 2015, т. 2, nr 1, с. 95–96.

Ubiór urzędniczy z czasem stał się czymś więcej niż strojem pracowniczym, stał się przedmiotem identyfikacji osoby z pewną grupą społeczną, w której nie było miejsca na indywidualizm. Człowiek, wstępując do służby państwowej, stawał się wręcz „niewolnikiem” władzy, która regulowała przepisami niemalże całe życie, poczynając od ubioru, po możliwość zmiany miejsca pracy czy odejście z niej. Wszystkie decyzje musiały zostać zatwierdzone przez zwierzchnika. Pracownicy korpusu administracji cywilnej należeli do społeczności, w której panowała odpowiednia hierarchia wprowadzona przez tabelę rang. W zależności od noszonego uniformu do urzędnika należało się zwracać z odpowiednią godnością i tytułem odpowiadającym zajmowanemu stanowisku i randze.

Kolejny przykład ze świata literatury, odzwierciadlający relacje między urzędnikami, stanowi satyryczny utwór Gogola zatytułowany *Nos*. Jest to opowiadanie o przygodzie asesora kolegialnego o nazwisku Kowalew, który pewnego dnia po przebudzeniu zauważył, że nie ma nosa. Zaniepokojony tym wydarzeniem wyrusza na poszukiwania utraconej części twarzy. Na mieście spotyka swój Nos, w dodatku w złotym mundurze, w czapce wskazującej na radcę stanu. Gdy Kowalew z nieśmiałością zwraca się do własnego Nosa, ten odpowiada mu z wyższością: „nie może być między nami bliskiej relacji. Sądząc po guzikach munduru, musisz służyć w innym departamencie”³³ i pozostawia urzędnika w dalszym zakłopotaniu i niedowierzaniu. Główny bohater dalej poszukuje swojej części ciała, a w konsekwencji okazuje się, że był to tylko sen. Autor poprzez tę dość komiczną scenę wskazuje na absurdalne stosunki panujące pomiędzy samymi urzędnikami, oparte na wyższości rangi i stanowisk. Mundur, w który ubrany był Nos, onieśmiał Kowalewa i wzbudził w nim niepewność; tak jak w życiu codziennym, istniała przepaść pomiędzy osobami z wyższymi rangami a pracownikami niższych stanowisk, których często traktowano z lekceważeniem. Urzędnicy musieli oddawać szacunek swoim przełożonym, wymagano od nich posłuszeństwa oraz nie-nagannej pracy. Przy tym nad pracownikami utrzymywano powszechną kontrolę, co nie sprzyjało zacieśnieniu relacji koleżeńskich³⁴. Atmosfera w pracy także wpływała na ogólną kondycję psychiczną pracowników. Dla przykładu warto przywołać fragment wspomnień opisujący początki pracy biurowej Mściśława Dobrzyńskiego, artysty polsko-rosyjskiego pochodzenia:

W ogromnym, nudnym, na wpół ciemnym pokoju, gdzie okna prawdopodobnie nigdy nie były myte, a nisko wiszące lampy pod zielonymi abażurami

³³ Н. Гоголь, *Нос*, tłum. własne, <https://ilibrary.ru/text/76/p.1/index.html> (dostęp: 28.09.2020).

³⁴ A. Królczyk, *Rosja i Rosjanie...*, s. 35–36.

czasami płonęły w ciągu dnia, było wielu urzędników i wydawało mi się, że jestem wśród kolegów Akakiusza Akakuszewicza. Urzędnicy byli w pewnym sensie bezimienni, starzy, nędzni, zapomniani i uciskani, wysiadający tutaj swoją emeryturę i hemoroidy [...] ³⁵.

Mściśław Dobrzyński zwracał też uwagę na środowisko pracy administracji biurowej. Poważnym zmartwieniem pracowników urzędów były choroby, wynikające m.in. ze złych warunków pracy. Jedną z częstych przypadłości, na którą cierpieli urzędnicy biurowi, były hemoroidy (co było spowodowane m.in. siedzącym trybem pracy). Innymi odnotowywanymi schorzeniami były zapalenie płuc czy gruźlica. Dopadające urzędnika dolegliwości, zwłaszcza jeśli był jedynym żywicielem rodziny, stawały się wielkim zmartwieniem dla pozostałych domowników. Leczenie było kosztowne. Zmagający się z chorobami pracownicy często byli zmuszani do korzystania z bezpłatnych urlopów, co odbijało się na kondycji finansowej całego gospodarstwa domowego.

W świadomości XIX-wiecznego społeczeństwa funkcjonował także inny typ czynownika, którego charakterystyki dokonał Fiodor Dostojewski w utworze *Sobowtór*. W dziele tym autor przerysowuje zachowanie głównego bohatera, urzędnika o nazwisku Goladkin, który marzy o karierze urzędniczej, a w konsekwencji popada w obłęd. Bohater widzi swojego sobowtóra, który w przeciwieństwie do niego robi zawrotną karierę. Fiodor Dostojewski zwracał tym samym uwagę na nadmierne zamiłowanie urzędników do dbania o awanse, rangi, stanowiska, których atrybutem było ubranie, co zostało podkreślone w następującym fragmencie:

Goladkin [...] przystąpił do najważniejszego, do ubierania się: włożył prawie zupełnie nowe spodnie, potem półkoszulek z mosiężnymi guziczkami, kamizelkę w bardzo jaskrawe mile kwiatuszki, szyję obwiązał barwnym jedwabnym halsztukiem i wreszcie włożył przepisowy mundur, również nowiutki i starannie oczyszczony. Ubierając się kilkakroć z lubością spoglądał na swoje

³⁵ М. Добужинский, *Воспоминания*, tłum. własne, https://dobuzhinsky.com/text/vospominaniya_sluzhba-v-ministerstve.html (dostęp: 1.10.2010). Filip Wigel również opisał swoje wrażenia z początków pracy kancelaryjnej: „W ponurym wrześnie ukazałem się w ponurej świątyni przed ponurym starcem, zawsze wściekłym i niespokojnym. Zawołał jakiegoś chudego, brzydkiego mężczyznę z obwisłą, opuchniętą dolną wargą i wskazał na mnie. Posadził mnie w tym samym pokoju naprzeciw samego zrzedłego naczelnika [...] stałem się, jako początkujący, przedmiotem ciekawej, ale krótkiej uwagi moich nowych towarzyszy. Wkrótce brzydki mężczyzna przyniósł zeszyt i ogromną wiązkę na wpół zgniłych kolumn wypełnionych martwymi dla mnie literami [...]. Na pierwszy rzut oka wszystkie twarze wydawały mi się smutne, a w takim miejscu nie spodziewałem się uśmiechu ani radosnego słowa. [...] szybko zauważyłem, że ci, którzy mówili, nie ośmielali się podnosić głowy ani głosu”. *Vide*: Ф.Ф. Вигель, *Записки*, ред. С.Я. Штрайх, tłum. własne, http://az.lib.ru/w/wigelf_f/text_1856_zapiski.shtml (dostęp: 25.09.2020).

buty, co chwila podnosił to jedną, to drugą nogę, podziwiał fason i ustawicznie szeptał coś sobie pod nosem, co pewien czas przytwarzając swoim myślom wyrazistym grymasem [...]»³⁶.

Tym razem autor odzwierciedlał panujący wśród ówczesnego społeczeństwa stereotyp o urzędniku „karierowiczu”, który za wszelką cenę pnie się po szczeblach kariery, zabiega o protekcję, nie zależy mu na wykonywanej pracy, lecz na kolejnych stopniach awansu. Takiego też typowego biurokratę opisał cytowany wyżej Filip Wigel, charakteryzując środowisko urzędników wyższych szczebli w latach dwudziestych XIX w.:

Staje się [on – J.K.] dumny, oziębły w kontaktach i jednocześnie rozmowny, ale z tymi, którzy są gotowi słuchać go przez wiele godzin. Bez względu na to, iloma sprawami się zajmuje, to i tak petentom każe czekać na korytarzu, traktuje ich wręcz pogardliwie, a nawet bierze łapówki [...]»³⁷.

Dla większości urzędników, pozostawionych bez zaplecza finansowego i braku odpowiednich koneksji, rozwój kariery, a co za tym idzie, zdobywanie najwyższych rang i stanowisk pracy, było wręcz niemożliwe.

Urzędnicy tworzyli sieć administracji państwowej w Imperium Rosyjskim. Wszystkie zapadające decyzje były podporządkowane woli cara, nawet wygląd funkcjonariuszy administracji. Mundur noszony przez urzędników wskazywał na zajmowane przez nich stanowisko i funkcję, dodawał im powagi, mógł wywyższać pracownika w oczach innych, ukazywał posiadane przez daną grupę społeczną przywileje, a zarazem stawał się niezbędnym dla rozwoju dalszej kariery. Rangi, tytuły, a co za tym idzie, noszone mundury, stawały się ważniejsze niż sam człowiek, który był skazany na porażkę z panującym, despotycznym systemem rządu.

Mundur urzędnika był czytelnym komunikatem o kondycji społecznej jednostki i jednocześnie szczelną maską zakrywającą „żywego człowieka”. Uniformizacja pracowników służb cywilnych różniła się od prób ujednolicenia strojów w czasie rewolucji francuskiej (która *nota bene* nie weszła w życie), bowiem jej celem było podkreślenie równości w prawach. Carski mundur podkreślał różnice społeczne, a przypinane do niego szarfy i odznaczenia podkreślały zasługi jego właściciela, opowiadały jego historię zawodową. Uniform pełnił rolę symbolu, był wizualnym odbiciem tabeli rang,

³⁶ F. Dostojewski, *Sobowtór*, tłum. S. Pollak, Warszawa 1958, s. 788.

³⁷ Ф.Ф. Вигель, *Записки...* Szerzej sytuację prawną, społeczną oraz ekonomiczną rosyjskich urzędników przedstawia w swoim artykule Liubov Pisarkowa. *Vide: Л. Писарькова, Российский чиновник на службе в конце XVIII – первой половине XIX века, „Человек”* 1995, nr 3, s. 121–139.

identyfikatorem miejsca zajmowanego w społeczeństwie. W Rosji carskiej mundur miał własną tożsamość i jak wskazują memuary i źródła literackie – posiadał moc wywoływania całego wachlarza emocji.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

Lietuvos valstybės istorijos archyve

List Artura Dolińskiego do Stanisława Dolińskiego, f. 1135, inw. 20, sygn. 99, k. 236.

De Custine Astolphe, *Listy z Rosji*, Gdańsk 2001.

Dostojewski Fiodor, *Biedni ludzie*, tłum. A. Stawar, Warszawa 1976.

Dostojewski Fiodor, *Sobowtór*, tłum. S. Pollak, Warszawa 1958.

Gogol Mikołaj, *Płaszcz*, tłum. G. Karski, Warszawa 1965.

„Kurier Litewski”, nr 15, 3 lutego 1822; nr 64, 2 czerwca 1824.

* * *

Валуев Петр Александрович, *Дневник П.А. Валуева, министра внутренних дел 1861–1864 гг. в двух томах* (*Dniewnik P.A. Wałujewa, ministra wnutriennich dieł 1861–1864 gg. w dwóch tomach*), ред. П.А. Зайончковский, Москва 1961.

Вигель Филипп Филиппович, *Записки* (*Zapiski*), ред. С.Я. Штрайх, http://az.lib.ru/w/wigelf_f_f/text_1856_zapiski.shtml (dostęp: 25.09.2020).

Гоголь Николай, *Нос* (*Nos*), <https://ilibrary.ru/text/76/p.1/index.html> (dostęp: 28.09.2020).

Добужинский Мстислав, *Воспоминания* (*Wospominanija*), https://dobuzhinsky.com/text/vospominaniya_sluzhba-v-ministerstve.html (dostęp: 1.10.2010).

Половцов Александр Александрович, *Дневник государственного секретаря, в 2 т* (*Dniewnik gosudarstwiennogo siekrietaria, w 2 t.*), ред. П.А. Зайончковский, т. 1, Москва 1966.

Положение о гражданских мундирах (*Położenije o graždanskich mundirach*), Санкт-Петербург 1834.

Свод законов Российской Империи. Уставы о службе гражданской (*Swod zakonow Rossijskoj impierii. Ustawy o służbie graždanskoj*), т. 3, Санкт-Петербург 1857.

Оpracowania

- Caban Wiesław, Szczepański Jerzy, *Uwagi o „duszy Polaka” w służbie Imperium Rosyjskiego*, [w:] *„Dusza urzędnika” – zewnętrzna akceptacja i wewnętrzna niezgoda? Między irredentą a kolaboracją. Uгода, lojalizm i legalizm*, red. N. Kasperek, M. Klempert, Olsztyn 2015, s. 27–38.
- Korybut-Marciniak Maria, *Romuald Łazarowicz (1811–1878) – carski urzędnik, zakonnik, kapłan*, „Echa Przeszłości” 2016, nr 17, s. 113–139.
- Korybut-Marciniak Maria, *Stanisław i Artur Dolińscy: rosyjscy urzędnicy: problem tożsamości Polaków w obcej służbie*, [w:] *„Dusza urzędnika” – zewnętrzna akceptacja i wewnętrzna niezgoda? Między irredentą a kolaboracją. Uгода, lojalizm i legalizm*, red. N. Kasperek, M. Klempert, Olsztyn 2015, s. 123–142.
- Korybut-Marciniak Maria, *Światy i międzyświaty Artura Dolińskiego: rekonstrukcja biograficzna carskiego urzędnika*, Olsztyn 2019.
- Królczyk Agnieszka, *Rosja i Rosjanie w relacjach Polaków podróżujących na Wschód (1795–1863)*, Poznań 2015.
- Stiepanow Walerij Leonidowicz, *Przedrewolucyjna biurokracja rosyjska – zasadnicze etapy i tendencje rozwoju (XVII – początek XX wieku)*, [w:] *Dzieje biurokracji*, red. A. Górak, K. Latawiec, D. Magiera, t. 4, cz. 1, Lublin–Siedlce 2011, s. 52–55.

* * *

- Педько Анастасия Андреевна, *Эволюция атрибутики чиновничества в Российской империи: знаково-символические аспекты (1801–1917)* (*Ewolucja atributiki czynowniczestwa w Rossijskiej imperii: znakowo-simwoliczeskie aspekty (1801–1917)*), Москва 2019.
- Писарькова Любовь, *Российский чиновник на службе в конце XVIII – первой половине XIX века* (*Rossijskij czynownik na służbie w konce XVIII – pierwszej połowie XIX wieku*), „Человек” 1995, nr 3, s. 121–139.
- Шатохин Иван Тихонович, *Титова Алеся Александровна, Старое и новое в жизни провинциального чиновничества в период буржуазной модернизации Российской Империи*, (*Staroje i nowoje w życiu prowincyjnego czynowniczestwa w period burżuaznoj modiernizacji Rossijskoj imperii*), „TRACTUSAEVORUM: Эволюция социокультурных и политических пространств” 2015, т. 2, nr 1, s. 95–96.
- Шепелев Леонид Ефимович, *Гражданские мундиры в дореволюционной России в связи с их значением для исторических исследований* (*Grażdanskije mundiry w doriewolucyjnoji Rossii w swiazi s ich znaczeniem dla istoriczeskich issledowanij*), „Вспомогательные исторические дисциплины” 1991, т. 20.
- Шепелев Леонид Ефимович, *Чиновный мир России: XVIII – начало XX вв.* (*Czynownyj mir Rossii: XVIII – początko XX ww.*), Санкт-Петербург 1999.

SUMMARY

The identity of an official uniform in the Russian Empire in the 19th century

The official world was governed by its own internal rules. In the Russian Empire, all civil and military officials were bound by a unified system of state service covered by a 14-level table of ranks. The result of such a policy of power was, among other things, the pressure of promotion and the pursuit of further actions.

One of the privileges of belonging to the civil service was to wear a uniform appropriate to the place of work. It was an essential element in the overall image of the 19th century official. The aim of the article will be to reflect on the aspect of man's attachment to the uniform, his importance in the deed environment – sometimes an obsessive desire to have it, and sometimes treating it as a troublesome excess, because its maintenance was not always possible, especially for a group of poorer administrative workers. The source base for the analysis of the issue is, besides legal acts and memoirs, 19th century Russian literature, which perfectly reflects the „climate” of the bureaucratic world of Tsarist Russia.

Keywords: Tsarist officials, Russian Empire, official uniform, Table of Ranks